„Romeo i Julia”, czyli symfonia dramatyczna Berlioza

2022-02-05

Dzisiejszy koncert o godz. 18.00 zaprezentuje jedno dzieło, przedstawiające muzyczną interpretację znanej historii miłosnej. Mowa o symfonii dramatycznej „Romeo i Julia” autorstwa Hectora Berlioza, którą krakowska publiczność usłyszy w wykonaniu Orkiestry i Chóru Filharmonii Krakowskiej pod batutą Rafała Janiaka.

Dzieło „Romeo i Julia” napisane zostało przez Berlioza w wielkich emocjach, nie tylko pod wpływem inscenizacji szekspirowskiego dramatu, widzianego przez kompozytora w oryginale w Paryżu w 1827 roku, ale także miłosnego zapału do irlandzkiej aktorki Henrietty Smithson, odtwórczyni roli tytułowej, która ostatecznie została jego żoną.

Symfonia dramatyczna, w wykonaniu której uczestniczyć miała nie tylko orkiestra, ale i chór wraz z trojgiem solistów, zaprezentowana została po raz pierwszy przed publicznością zgromadzoną w Paryskim Konserwatorium 24 listopada 1839 roku. Dzieło odebrane zostało przez ówczesne muzyczne autorytety w rozmaity sposób – sam Richard Wagner „dowodził i czystego geniuszu, i braku smaku autora.

– (...) dwadzieścia lat później przesłał Berliozowi kopię swojego najnowszego dramatu muzycznego z dedykacją: Dla wielkiego i drogiego autora Romea i Julii od wdzięcznego autora Tristana i Izold” – Jadwiga Kubieniec.

W krakowskiej odsłonie dzieła udział wezmą znakomici soliści, wielokrotnie oklaskiwani przez filharmoniczną publiczność: Ewa Marciniec – alt, Tadeusz Szlenkier – tenor oraz Wojtek Gierlach – bas-baryton, chór przygotował Piotra Piwko.

Szczegóły i bilety **tutaj**.

Koncert zorganizowane jest przy współpracy z Konsulatem Generalnym Francji w Krakowie w ramach uroczystych obchodów przejęcia przez Francję prezydencji w Radzie Unii Europejskiej.

Wszystkich melomanów, uczestników wydarzeń organizowanych przez Filharmonię im. Karola Szymanowskiego w Krakowie, prosimy o dobrowolne okazywanie certyfikatów szczepienia na Covid-19, wyników testów lub zaświadczeń o wyzdrowieniu oraz przypominamy o obowiązku zasłaniania ust i nosa w budynku filharmonii.